

Zachować na zawsze

Nr 01/78-12

Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego USRR

NKGB – USRR

Lwowski Zarząd Komisariatu Ludowego Bezpieczeństwa Państwowego
(Zarząd NKGB)

Oddział śledczy

WZIĘTO NA EWIDENCJĘ W ROKU 1962 przez Zarząd KBP (KGB)
przy RM USRR w obwodzie LWOWSKIM

Sprawa śledcza Nr 1351

w oskarżeniu Makarewicza Juliusza, syna Spiridona

w przestępstwach z art. 54-3, 54-10 ust. II Kodeksu Karnego USRR

Postępowanie wszczęto 3 stycznia 1945 r.

Ukończono „___” _____ 1945 r.

924

Na ___ kartach.

П – 2180

2

Forma Nr 1

„ZATWIERDZAM”

Naczelnik UNKGB w obwodzie Lwowskim
Komisarz Bezpieczeństwa Państwowego 3
stopnia

Woronin /podpis własnoręczny/

18 stycznia 1945 r.

[Pieczęć urzędowa]: Ukraińska SRR. Ludowy
Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego

„ORZEKAM ARESZT”

Zastępca Prokuratora w obwodzie Lwowskim
Kowalenko /podpis własnoręczny/

14 stycznia 1945 r.

[Pieczęć urzędowa]: Prokuratura w obwodzie
Lwowskim Ukraińskiej SRR.

POSTANOWIENIE

(O ARESZTOWANIU)

Miasto Lwów, „12” stycznia 1945 r.

Ja, naczelnny śledczy 3 oddziału 2 działu

(stanowisko)

(odział i organ)

Zarząd NKGB w obwodzie Lwowskim starszy lejtnant bezpieczeństwa pań-
stwowego,

Lezniew

(stopień i nazwisko),

po rozpatrzeniu materiałów zebranych przez Zarząd NKGB o działalności prze-
stępczej Makarewicza

Juliusza, s. Spiridona, ur. 1872 r. w m. Samborze,

(nazwisko, imię, imię ojca i inne

profesora prawa karnego, nie posiadającego stałej pracy, zamieszkałego przy
ul. Mochmackiego, bud. 58.

dane osobowe)

USTALIŁ:

Makarewicz, były senator Rządu polskiego, były milioner, należał do reakcyjnej „partii katolickiej”, germanofil.

Od pierwszych dni okupacji niemieckiej Makarewicz zaczął aktywnie współpracować z okupantami, pracował na specjalnych kursach, kształcących administratorów dla okupowanych terenów Ukrainy.

Po wyzwoleniu Lwowa od okupantów niemieckich, Makarewicz zajął jawnie wrogi stanowisko wobec Związku Radzieckiego, zajmując się sabotażem i agitacją antyradziecką.

Makarewicz zrezygnował z pracy na uniwersytecie, mówiąc: „Doczekam się polskiego uniwersytetu we Lwowie”. Na podstawie wyżej przywołanego

Wykształcenie: **wyższe**. Narodowość: **Polak**. Obywatelstwo: **ZSRR**

Stan cywilny: **żonaty**

Adres: **Lwów, ul. Mochnackiego, bud. 58**

USTALIŁ, że: Makarewicz J. S. jest podejrzany o przestępstwa z art. 54-10 ust. II Kodeksu Karnego USRR i biorąc pod uwagę, że Makarewicz J. S., będąc na wolności, może starać się uniknąć przeprowadzenia czynności śledczych i sądowych, zgodnie z art. 145 i art. 158 Kodeksu Postępowania Karnego RSFRR.

USRR

Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego

NAKAZ NR 2122

3 stycznia 1945 r.

Wydany przez Zarząd NKGB w obwodzie Lwowskim

tow. **Lezniewowi**

na przeprowadzenie **aresztowania oraz przeszukania**

Makarewicza

Juliusza, syna Spiridona, ur. 1872 r.,

zamieszkałego we Lwowie przy ul. Mochnackiego 58.

Kierownik Zarządu NKGP w obwodzie Lwowskim */własnoręczny podpis/*

[Pieczęć urzędowa]: Komitet Bezpieczeństwa Państwowego
w obwodzie Lwowskim USRR

3.

Zabrania się przekazywania ankiety do wypełnienia osobie aresztowanej. Ankiety wypełnia się ze słów aresztowanego i sprawdza się z dokumentami.

ANKIETA ARESZTOWANEGO

PYTANIA:	ODPOWIEDZI:
1. Nazwisko	Makarewicz
2. Imię, imię ojca	Juliusz, syn Spiridona
3. Rok i miejsce urodzenia	Urodził się w 1872 roku, w Samborze obwodu Lwowskiego
4. Miejsce stałego zamieszkania przed aresztem (szczegółowy adres)	Lwów, ul. Mochnackiego, 58
5. Zawód i specjalność	Profesor prawa karnego
6. Ostatnie miejsce pracy albo rodzaj zatrudnienia przed aresztem	a) Instytucja / przedsiębiorstwo <u>Lwowski Państwowy Uniwersytet, Wydział Prawa</u> b) stanowisko <u>Profesor prawa karnego</u> c) stopień d) jeżeli nie pracuje – kiedy i skąd zwolniony
7. Narodowość	Polak
8. Obywatelstwo	a) obywatel <u>ZSRR</u> b) paszport seria _____ Nr _____ przez kogo i kiedy wydany _____
9. Przynależność partyjna	a) w przeszłości – bezpartyjny b) obecnie – bezpartyjny bilet nr _____
10. Wykształcenie ogólne i specjalne (skreślić i wskazać zakład edukacyjny)	Wyższe, średnie, niższe Krakowski Państwowy Uniwersytet, Wydział Prawa
11. Społeczne pochodzenie (kim byli ojciec i matka)	Z urzędników
12. Karalność (czy został osądzony, wszczęto postępowanie śledcze – gdzie, kiedy, za co został ukarany, wyrok)	Ze słów W przeszłości nie był sądzony
13. Zatrzymanie (jaki organ, kiedy, pod jakim zarzutem i pod jakim nazwiskiem)	

14. SKŁAD RODZINY

Stopień pokrewieństwa	Nazwisko, imię, imię ojca	Rok urodzenia	Miejsce urodzenia	Miejsce zamieszkania, pracy i stanowisko
Ojciec	Makarewicz Spiridon, s. Sylwestra		Zmarł w 1906 r.	
Matka	Makarewicz Emilia, c. Józefa		Zmarła w 1923 r.	
Żona (mąż)	Wichierkiewicz Bolesława, c. Bolesława		Zmarła w 1921 r.	
Dzieci	Makarewicz Emilia	1901	Kraków	Radom, Polska
	Makarewicz Roman	1905	Kraków	Emigrował do Brazylii w 1937 r.
	Ojabryk Zofia	1904	Kraków	Zakopane, Polska
Bracia, siostry	[Brak wpisów]			

Miejsce na zdjęcie
[Brak zdjęcia]

Odcisk palca wskazującego prawej ręki
[Brak odcisku]

15. Portret słowny

15. Cechy szczegółowe przestępcy: brak

Tatuże (opis) : brak

16. Inne cechy szczegółowe i nawyki: brak

17. Data aresztowania: 3 stycznia 1945 r., nakaz nr [brak wpisu]

18. Podstawa do aresztowania: [brak wpisu]

19. Zaliczony do: Oddziału śledczego więzienia wewnętrznego Zarządu NKGB we Lwowie

Ankietę wypełnił: śledczy O/Ś Zarządu NKGB młodszy lejtnant bezpieczeństwa państwowego

Podpis Gorochow [Podpis]

Protokół przeszukania

Miasto Lwów, dnia 3 stycznia 1945 roku.

Naczelnik Oddziału NKGB USRR, Wolkow.
(nazwa organu NKGB b nazwisko pracownika)

Na podstawie nakazu Nr 803 z 22.XII.1994 r. w obecności Banaszczyk Janina, c. Zygmunta, zamieszkała przy ul. Machnickiego, 58 oraz st. lejtnant Szyszczakew. Zgodnie z art. 173 – 183 KPK USRR przeprowadził przeszukanie w mieszkaniu ob. Makarewicza Juliusza, s. Spiridona, w budynku Nr 58 przy ul. Mochnackiego.

Na podstawie nakazu został zatrzymany Makarewicz Juliusz, syn Spiridona.

W wyniku przeszukania zostały zabrane następujące: profbilet¹ Nr 7402164, czasowa legitymacja (paszport) A4/8781, legitymacje służbowe - 4 szt., pieniądze radzieckie 3 (trzy tysiące) rubli i carskie metalowe monety 199 (sto dziewięćdziesiąt dziewięć) szt., kabura pusta – 1 szt., szable – 3 szt.

Przeszukanie przeprowadzono od 21:30 do 24:00. Podczas przeszukania zostały zgłoszone uwagi:

1) na nieprawidłowości dokonane podczas przeszukiwania, zdaniem skarżącego, w następującym: *żadnych skarg nie wniesiono.*

2) zniknięcie przedmiotów, niewniesionych do protokołu, mianowicie: ~~NIE~~

Podpis osoby, u której przeprowadzono przeszukanie: [podpis] *Makarewicz*

Podpisy świadków: [podpis *nieczytelny*]

[podpis] *Banaszcyk*

Podpis pracownika NKGB, który dokonał przeszukania: [podpis *nieczytelny*]

Wszystkie skargi i zgłoszone wnioski zostały załączone do protokołu.

W razie pytań należy zwracać się, wskazując numer nakazu, datę wydania nakazu oraz datę dokonania przeszukania, do NKGB w obwodzie Lwowskim przy ul. Pełczyńskiej.

Kopię protokołu otrzymał [podpis] *Makarewicz*

3 stycznia 1945 r.

Wyd. „Koleje Lwowskie” - Nr 97 - Nakład 5000

¹ prawdopodobnie chodzi o legitymację profesorską, lecz może też chodzić o dokument przynależności do związku zawodowego jako profbilet, jednak brak możliwości zweryfikowania ze względu na brak informacji.

Protokół przesłuchania do sprawy Nr [brak]

Przesłuchanie wszczęte 14 stycznia 1945 r.

zakończony 14 stycznia 1945 r.

Ja, *młodszy śledczy Oddziału śledczego Zarządu NKGB* w obwodzie Lwowskim, mł. lejtnant *N. Gorochow*, przesłuchał *aresztowanego*

1. Nazwisko, imię, imię ojca: **Makarewicz Juliusz, syn Spiridona**
2. Rok urodzenia: **1872.** 3. Miejsce urodzenia: **Sambor, obw. Lwowski**
4. Adres: **Lwów, ul. Mochnackiego 58**
5. Partia: **bezpartyjny.** 6. Narodowość: **Polak.** 7. Obywatelstwo: **ZSRR**
8. Paszport lub inne dokumenty *[brak wpisu]*
9. Wykształcenie: **wyższe, Krakowski Uniwersytet Państwowy**
10. Zawód i specjalność: **profesor prawa karnego**
11. Miejsce pracy: **Lwowski Uniwersytet Państwowy, profesor**
12. Skład rodziny: **wdowiec**
13. Pochodzenie społeczne: **z urzędników**
14. Działalność społeczna i polityczna w przeszłości: **członek „Chrześcijańskiej Partii Robotniczej” od 1922 do 1934 r., Senator RP od 1925 do 1935 r.**
15. Nagrody państwowe: **brak**
16. Stopień wojskowa lub stopień specjalny: **brak**
17. Stosunek do służby wojskowej: **skreślony z ewidencji rezerwistów**
18. Udział w Wojnie światowej: **nie brał udziału**
19. Czy ma urazy lub kontuzje: **nie ma**
20. Czy przebywał na terytorium okupowanym: **w latach 1941 – 1944 mieszkał we Lwowie, pisząc prace naukowe z prawa karnego.**
21. Uczestniczył w bandach, organizacjach antyradzieckich i powstaniach: **nie uczestniczył.**
22. Karalność: **zgodnie z wypowiedzią aresztowanego, brak karalności w przeszłości.**

[Podpis] Makarewicz

Wyjaśnienia oskarżonego (świadka) Makarewicza

Pytanie: Proszę opowiedzieć swój życiorys.

Odpowiedź: Urodziłem się w roku 1872 w m. Sambor w obwodzie Lwowskim w rodzinie urzędnika kolejowego. Ojciec pracował jako inżynier budowy kolei. W roku 1889 ukończyłem szkołę średnią w Krakowie. W latach 1889-1893 studiowałem na Wydziale Prawa w Krakowskim Uniwersytecie Państwowym. W 1894 roku uzyskałem stopień doktora prawa i zaczął działalność jako naukowiec. W latach 1894 – 1897 pisałem prace naukowe celem zdobycia stopnia naukowego docenta. W 1897 roku uzyskałem stopień naukowy docenta prawa karnego. W roku 1924 uzyskałem stopień naukowy profesora nadzwyczajnego (młodszego profesora) prawa karnego i pracowałem na tym stanowisku na Krakowskim Uniwersytecie Państwowym do 1928 roku. Od roku 1928 do początku 1940 r. pracowałem jako profesor zwyczajny na wydziale Prawa we Lwowskim Uniwersytecie Państwowym. Od roku 1940 do lipca 1941 r. prowadziłem działalność wyłącznie naukową, pisząc prace na temat „Początkowa działalność przestępcza” /... / jedna część była oddana do druku do redakcji pisma „Państwo i Prawo Radzieckie”, jednak nie jest mi wiadomo, czy zostało wydane.

[Podpis] *Makarewicz*

[następna strona]

Kontynuacja wyjaśnień oskarżonego (świadka).....

W roku 1941 do wybuchu wojny pracowałem naukowo w ramach umowy zawartej z Moskiewskim Instytutem Prawa o napisaniu pracy naukowej na temat „Środki bezpieczeństwa w ustawodawstwie państw burżuazyjnych”. W okresie okupacji niemieckiej Lwowa i do czasu wkroczenia do Lwowa Armii Czerwonej, czyli w latach 1941 – 1944 pracowałem nad napisaniem wyżej wspomnianych prac naukowych, wykorzystując własną bibliotekę domową. Po wejściu do Lwowa Armii Czerwonej nie pracowałem na Uniwersytecie z powodu redukcji personelu.

Pytanie: Czy był pan aresztowany lub zatrzymany przez Gestapo, bądź żandarmerię w okresie okupacji?

Odpowiedź: W roku 1941 zostałem aresztowany przez Gestapo oraz przebywałem w więzieniu w ciągu jednej doby, po czym zostałem zwolniony.

Pytanie: Został Pan aresztowany za działalność antyradziecką. Śledztwo domaga się od pana prawdziwych zeznań w tej sprawie.

Odpowiedź: Antyradzieckiej działalności nigdy nie prowadziłem.

Protokół przesłuchania
został zapisany z moich słów
prawidłowo i mnie przeczytany
[Podpis] *Makarewicz*

Przesłuchania dokonał: *młodszy śledczy Oddziału śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim,*

młodszy lejtnant bezpieczeństwa państwowego
Podpis *N. Gorochow / [podpis]*

Do Prokuratora Lwowa 39
od obywatelki Banaszczyk Janiny, c. Zygmunda,
ur. w 1911 r. pracującej jako zarządzająca gospodarstwem domowym
profesora Makarewicza,
zamieszkała przy ul. Mochnackiego, 58

Wyjaśnienie

Znam profesora Makarewicza od roku 1939, kiedy on zaproponował mi pracę zarządzającej jego gospodarstwem domowym. Profesor ma własny dom (z dwóch kondygnacji) przy ul. Mochnackiego 58. Profesor Makarewicz ma córkę, wnuczkę i syna. Wszyscy są dorosłymi i mieszkają osobno w Polsce. Profesor mieszkał sam, a ja prowadziłam jego gospodarstwo domowe. Profesor już 30 lat pracuje w uniwersytetach, obejmując Katedrę Prawa. Pracował w Krakowie i Lwowie. Podczas okupacji niemieckiej we Lwowie profesor nie pracował, powołując się na chorobę. Należy odnotować, że mimo swego podeszłego 74-letniego wieku, profesor dużo pracował w domu, pisząc prace naukowe dla Akademii Nauk. Profesor Makarewicz prowadził korespondencję z akademikami Mańkowskim i Trajninym. Akademia Nauk ZSRR zaproponowała profesorowi napisanie kilku prac, a po jego aresztowaniu (przeprowadzonym 4/I/45r.) z Moskwy na imię profesora Makarewicza przyszedł list, zawierający umowę, którą ja przekazałam do adwokata Kazakowa (adwokat powiedział, że umowa ta będzie potrzebna dla przyszłego procesu sądowego).

Wyjaśniam również, co tyczy się aresztu profesora Makarewicza: 4/I/45r. wieczorem o 9 godzinie do domu przybyli pracownicy NKGB na czele z ~~majorem Worobjowym~~ kapitanem, którego nazwiska nie znam, ponieważ nie chciał go podać. Osoby te przeprowadziły przeszukanie w domu. W jaki sposób przeszukiwanie było wykonywane nie mogę powiedzieć, ponieważ mnie zaprowadzono do osobnego pokoju. Po dokonaniu przeszukania o godzinie 2 nocy funkcjonariusze, zabrawszy ze sobą profesora, odeszli. Podczas przeszukania zabrano ponad 3 tysiące rubli.

[Podpis] *Banaszczyk Janina*

Następna strona

Mnie zasugerowano podpisać opis zabranych rzeczy oraz powierzono ochraniać mienie profesora. Rzeczy należące do profesora znajdują się w 4 pokojach na drugim piętrze oraz w 3 pokojach na pierwszym piętrze. Kapitan, dokonujący przeszukania zabrał klucze do mieszkania, jednak nie zapieczętował wejścia. Miesiąc później po aresztowaniu profesora do mieszkania przybyli funkcjonariusze radzieccy (inżynier Jacznów) z przydziałem mieszkaniowym na 2 pokoje na pierwszym piętrze i zamieszkali w tych pokojach. Część rzeczy profesora sprowadziłam na poddasze, inne rzeczy – zostawiłam w pokojach. Razem z inż. Jacznowym zrobiliśmy spis pozostawionych rzeczy, który teraz jest u mnie.

25 marca 1945 roku do mieszkania przyjechali 4 pracownicy NKGB na czele z majorem Worobjowem (ul. Pełczyńska, 55, gabinet 205). Należy zaznaczyć, że ten major Worobjow przychodził do mieszkania profesora kilka razy, jednak nic

nie zabierał, tylko rozejrzał się. 25/III Worobjow otworzył mieszkanie profesora kluczami, które były u niego i zabrał ze sobą cztery walizy różnych drobnych rzeczy. Należy odnotować, że w mieszkaniu profesora jest duża ilość literatury naukowej (legislacyjnej, prawniczej i in.) w różnych językach europejskich. Major Worobjow powiedział, że wszystkie te książki zostaną przekazane do biblioteki, a obrazy – do muzeum. Ani książek, ani obrazów z mieszkanie jeszcze nikt nie wynosił.

Na podstawie moich słów zostało spisano poprawnie, i przeze mnie przeczytano.

[Podpis] *Banaszczyk*

29/III/45 r.

Wyjaśnienie przyjął

Zastępcą Prokuratora Generalnego we Lwowie [Podpis] *Karnin*

Protokół przesłuchania w sprawie Nr 14505

Przesłuchanie wszczęte 5 lipca 1945 r. o 19 godz. 55 min.

zakończone 5 lipca 1945 r. o 24 godz. 00 min.

Ja, *śledczy grupy śledczej NKGB USRR* lejtnant bezpieczeństwa państwowego *Gorbik*, przesłuchał *aresztowanego*

1. Nazwisko, imię, imię ojca: *Makarewicz Juliusz, syn Spiridona*

[punkty 1 – 22 nie wypełnione]

[Napis na arkuszu] **PRZESŁUCHANIE POWTÓRNE**

[Podpis] *Makarewicz J. S.*

[Następna strona]

Wyjaśnienia *oskarżonego* (*świadka*) *Makarewicza Juliusza, syna Spiridona*

Pytanie: Proszę opowiedzieć szczegółowo za co pan był aresztowany przez Gestapo w 1941 roku i w jakich okolicznościach został pan zwolniony?

Odpowiedź: Zostałem aresztowany wskutek donosu Charta, który już był aresztowany przez Gestapo i wymagano od niego informacji, kto jest przewodniczącym podziemnej organizacji nacjonalistycznej. Grożono mu rozstrzelaniem, jeżeli nie wskaże. Obawiając się za swoje życie Chart powiedział moje nazwisko i w wyniku tego zostałem aresztowany. W Gestapo trzymano mnie przez jedną noc, w trakcie której przeprowadzono konfrontację z Chartem, po czym byłem zwolniony.

Pytanie: Jakie zobowiązanie pan dawał Gestapo gdy był wypuszczany?

Odpowiedź: Ja i jeszcze 3 kobiety daliśmy, każdy z osobna, pisemne zobowiązanie o następującej treści: „Zobowiązanie, złożone przeze mnie, Makarewicza J. S. oficerowi Gestapo o tym, że ja nie będę nikomu opowiadać o tym, co widziałem i słyszałem w Gestapo”.

Pytanie: Jakie zadanie pan otrzymał od Gestapo, kiedy był zwolniony?

Odpowiedź: Oprócz zobowiązania, danego oficerowi, który mnie przesłuchiwał, nie otrzymywałem żadnych innych zadań.

Pytanie: Pan nie mówi prawdy. Śledztwo domaga się od pana prawdziwych zeznań.

Odpowiedź: Stanowczo stwierdzam, że nie otrzymywałem żadnych innych zadań.

Pytanie: Gdzie pan pracował w latach 1940-41? Na jakim stanowisku?

Odpowiedź: Na początku 1940 roku z Kijowa przybył profesor Pasza Ozerski. W tym czasie pracowałem na stanowisku profesora na Uniwersytecie Lwowskim.

[Podpis] *Makarewicz J. S.*

Kontynuacja wyjaśnień oskarżonego (świadka) Makarewicza Juliusza, syna Spiridona

Po przybyciu Pasza Ozerskiego, zostałem odwołany ze stanowiska kierownika katedry z powodu tego, że nie znałem języka ukraińskiego. Na moje miejsce został przeznaczony (profesor) adwokat Dawydiak. Pasza Ozerski zaproponował mi pozostanie członkiem Katedry prawa karnego. Propozycję Paszy Ozerskiego przyjąłem. W okresie od roku 1940 do wybuchu wojny w 1941 roku napisałem 3 prace naukowe, które zostały przedstawione na posiedzeniu członków Katedry prawa karnego.

Pytanie: Gdzie pan pracował w latach 1941-1944, czyli do wyparcia oddziałów niemieckich ze Lwowa przez jednostki wojskowe Armii Czerwonej?

Odpowiedź: Nie byłem zatrudniony. Prowadziłem działalność naukową w domu. Pisałem prace dla Moskiewskiej Akademii Nauk ZSRR na temat „Środki bezpieczeństwa w burżuazyjnym prawodawstwie karnym”. W tym okresie żyłem z tego, że sprzedawałem na targowisku swoje rzeczy osobiste i otrzymywałem dochód z wynajmowania mieszkań w jednym z dwóch (do początku roku 1940) swoich domów.

Pytanie: Dlaczego pan nie pracował na uniwersytecie w 1944 roku?

Odpowiedź: W roku 1944 do dnia mojego aresztu, czyli do 3/I/45 r., tłumaczyłem z języka polskiego na język rosyjski swoją pracę dla Akademii Nauk ZSRR, o której wspominałem wyżej.

Pytanie: Dlaczego pan nie pracował na kursach specjalnych, zorganizowanych przez Niemców?

Odpowiedź: Nie chciałem mieć żadnych kontaktów z Niemcami. Motywując tym, że nie znam języka niemieckiego, zrezygnowałem z pracy tam.

Pytanie: Proszę dokładnie opowiedzieć, dlaczego pan rezygnuje z pracy na instytucie-uniwersytecie. Kiedy panu zaproponowano złożyć wniosek o taką pracę, co na to pan odpowiedział?

[Podpis ręczny] Makarewicz J. S.

Odpowiedź: Uważam, że zostałem odwołany ze stanowiska profesora Katedry prawa karnego niesłusznie. Jako profesor, który pracował na tym Uniwersytecie 30 lat było to dla mnie krzywdzącym. Składać wniosek o przyjęcie do pracy jeszcze bardziej mnie obrażało. Myślałem, że jeżeli jestem potrzebny Uniwersytetowi, to niech rektor uczelni sam mnie zaprosi, nie chciałem składać wniosku o pracę. Jednak po tym chodziłem do Lwowskiego oddział KP(b)U i opowiedziałem tow. Mazepa i tow. Jowa, którzy zapewnili mnie o tym, że będę nadal pracować na Uniwersytecie, że oni zatelefonują do rektora uniwersytetu tow. Pelikowicza. Pelikowicz po tym dwa razy spotkał się ze mną i zawiadomił mnie o redukcji zatrudnienia profesorów oraz o braku możliwości mojego zatrudnienia na uczelni. Profesor Pasza-Ozerski domagał się w Kijowie w Ludowym Komisariacie ds. Edukacji /Narkompros/, żeby moje stanowisko zostało zredukowane. Z tych powodów nie pracowałem na uczelni aż do dnia mojego aresztu 3/I/45 r.

Pytanie: Pan został aresztowany za działalność antyradziecką. Proszę opowiedzieć o tym bardziej szczegółowo.

Odpowiedź: Przez cały czas mieszkam w swoim domu sam. Nikt do mnie nie chodził, a również ja nikogo nie odwiedzałem. Odpowiednio, nie mogłem sam siebie agitować i w ogóle nigdzie i nigdy nie prowadziłem jakkolwiek działalności antyradzieckiej.

Na podstawie moich słów zostało spisano poprawnie, i mnie przeczytano na głos.

*/Podpis ręczny/ Makarewicz J. S.
Aresztowanego przesłuchał śledczy grupy śledczej
lejtnant bezpieczeństwa państwowego Gorbik
W. o. prokuratora Prokuratury USRR
Szegali*

„ZATWIERDZAM”

Naczelnik grupy operacyjnej NKWD USRR

Podpułkownik bezpieczeństwa państwowego /...../

Szliapnikow [podpis]

10 lipca 1945 r.

[Pieczęć urzędowa : Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego Ukrainiejskiej SRR.

Zarząd NKWD w obw. woroszyłowogradzkim

**POSTANOWIENIE
(o wysłaniu aresztowanego)**

10 lipca 1945 r.

Krasnodon

Ja, członek grupy operacyjnej NKGB USRR, lejtnant bezpieczeństwa państwowego Usow, po rozpatrzeniu materiałów śledztwa w sprawie Nr 14505 o oskarżeniu Makarewicza Juliusza, syna Spiridona, ur. 1872 roku, ur. w m. Sambor, Polak, ob. ZSRR, bezpartyjny, wykształcenie wyższe prawnicze, z jego słów, niekarany, profesor prawa karnego. Do aresztowania zamieszkujący we Lwowie, ul. Mochackiego, 58

USTALIŁEM:

że Makarewicz J. S. został aresztowany 3 stycznia 1945 roku przez Zarząd NKGB w obwodzie Lwowskim i tego względu, na podstawie rozporządzenia Zastępcy Komisarza Ludowego Bezpieczeństwa Państwowego USRR, podpułkownika bezpieczeństwa państwowego tow. Jesinenko oraz art. 77 z 1945 roku pod. 17754

POSTANOWIŁEM:

Aresztowanego, Makarewicza Juliusza, syna Spiridona, z oddziału Nr 4 łagru o specjalnym przeznaczeniu NKWD ZSRR Nr 0310 wysłać do UNK 2-gi w obwodzie Lwowskim.

Członek grupy operacyjnej NKGB USRR

lejtnant bezpieczeństwa państwowego

Usow [podpis]

„ZATWIERDZAM”

Naczelnik Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim

Major /Terentjew/ [Podpis]

„3” lipca 1945 roku.

POSTANOWIENIE

/o przyjęciu sprawy do rozpoznania/

Lwów, dnia 30 lipca 1945 roku.

Ja, śledczy Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, lejtnant DONCZENKO, po rozpatrzeniu materiałów sprawy Nr 14505, dotyczącej oskarżenia MAKAREWICZA Juliusza, syna Spiridona w przestępstwach z art. 54-3 i 54-10 ust. 2 KK USRR.

USTALIŁEM:

Że MAKAREWICZ J.S. został aresztowany przez Zarząd NKGB w obwodzie Lwowskim dnia 3 stycznia 1945 roku, za prowadzenie działalności antyrządowej wśród osób ze swojego otoczenia. Celem dalszego przeprowadzenia śledztwa w styczniu 1945 roku, akta dochodzenia razem z aresztowanym zostały skierowane do łagru NKWD ZSRR Nr310, w którym był utrzymywany w oddziale Nr 4 do 10 lipca 1945 roku.

10 lipca niniejszego roku funkcjonariusz Grupy operacyjnej NKGB ZSRR wydał postanowienie o przekazaniu akt dochodzenia oraz konwojowaniu aresztowanego MAKAREWICZA do dyspozycji Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim dokąd ostatni przybył w dniu 18 lipca 1945 r. Z materiałów sprawy nie daje się ustalić daty, kiedy akta dochodzenia dotarły do NKGB.

W dniu wszczęcia dochodzenia w aktach sprawy zostały ujawnione rażące naruszenia norm KPK USRR, mianowicie:

1. Na postanowieniu o wyborze środka zapobiegawczego, nakazie o aresztowaniu brak podpisu oskarżonego.
2. Brak opisu własności oraz rzeczy wartościowych w sprawie.
3. Brak postanowienia o skierowanie sprawy oraz konwojowanie aresztowanego do specjalnego łagru NKWD ZSRR Nr 310 w sprawie.
4. Od dnia aresztu 3 stycznia 1945 roku do dn. 30 lipca 1945 roku oskarżonemu nie zostało przedstawione, w tym okresie został przesłuchany tylko dwa razy: 14 stycznia i 5 lipca 1945 r.

Na podstawie powyższego w sprawie należy przeprowadzić czynności śledcze, według art. 93 ust. 2 i art. 108 KPK USRR

POSTANOWIEM:

Sprawę Nr 14505 o oskarżeniu MAKAREWICZA Juliusza, syna Spiridona, przyjęć do swojego rozpoznania i wszczęć śledztwo.

Śledczy Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, lejtnant
DONCZENKO [Podpis]

„WYRAŻAM ZGODE” - Naczelnik I Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, kapitan JAKUBOWICZ [Podpis].

Strona 1

„ZATWIERDZAM”

Naczelnik Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim

Major /Terentjew/ [Podpis]

„31” lipca 1945 roku

POSTANOWIENIE

/O przedstawieniu zarzutów/

Lwów, dnia 31 lipca 1945 roku.

Ja, śledczy Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, lejtnant DONCZENKO, po rozpatrzeniu materiałów sprawy Nr 14505 i biorąc pod uwagę, że MAKAREWICZ Juliusz, syn Spiridona, w wystarczającym stopniu został wykryty na tym, że w przeszłości przynależał do polskiej reakcyjnej partii „katolickiej”, od pierwszych dni okupacji niemieckiej występował jako aktywny wspólnik okupacyjnych władz niemieckich – pracował jako wykładowca na specjalnych kursach, zorganizowanych przez Niemców celem kształcenia kadr ds. administracyjno-prawnych dla pracy na okupowanych terytoriach Ukrainy, po wyzwoleniu Lwowa od Niemców, przybrał wrogą postawę wobec Władz Radzieckich oraz działań, które zostały przez nich przeprowadzane – zrezygnował z pracy na Lwowskim Uniwersytecie Państwowym, oświadczywszy: „Doczekam się we Lwowie Uniwersytetu polskiego”, a również prowadził agitację antyradziecką wśród swego otoczenia.

/Patrz na odwrocie strony/

Strona 2

POSTANOWIŁEM:

Na podstawie art. 126 i 127 KPK USRR, wezwać MAKAREWICZA Juliusza, syna Spiridona, jako oskarżonego o przestępstwa z art. 54-3 i 54-10 ust. 2 KK USRR, i zawiadomić o tym aresztowanego z pisemnym potwierdzeniem odbioru niniejszego postanowienia.

Kopię postanowienia skierować do prokuratora.

Śledczy Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, lejtnant [Podpis] DONCZENKO
„WYRAŻAM ZGODĘ” Naczelnik I Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, kapitan [Podpis] JAKUBOWICZ

Niniejsze postanowienie zostało mi przekazane „1” lipca 1945 roku.

Podpis oskarżonego [Podpis] *Juliusz Makarewicz.*

Strona 1

**Protokół przesłuchania oskarżonego
MAKAREWICZA Juliusza, syna Spiridona,
przeprowadzonego dnia 31 lipca 1945 roku.**

Przesłuchanie wszczęto o 17.00

Pytanie: Wobec Pana zostało wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów o przestępstwa z art. 54-3 i 54-10 ust. 2 KK USRR, polegające na tym, że w przeszłości przynależał Pan do polskiej reakcyjnej partii „katolickiej”, a od pierwszych dni okupacji niemieckiej występował jako aktywny współnik okupacyjnych władz niemieckich – pracował wykładowcą na specjalizowanych kursach, zorganizowanych przez Niemców celem kształcenia kadr ds. administracyjno-prawnych do pracy na okupowanych terytoriach Ukrainy, po wyzwoleniu Lwowa od Niemców, przybrał wrogą postawę wobec Władz Radzieckich oraz działań, które zostały przez nich przeprowadzone – zrezygnował z pracy na Lwowskim Uniwersytecie Państwowym, oświadczywszy: „Doczekam się we Lwowie Uniwersytetu polskiego”,

[podpis] **Makarewicz**

Strona 2

a również, że prowadził Pan agitację antyradziecką wśród swego otoczenia.

Czy przyznaje się Pan do winy w zarzucanych mu przestępstwach?

Odpowiedź: W przedstawionym oskarżeniu o przestępstwa z art. 54-3 i 54-10 ust. 2 KK USRR, w tym, że z przybyciem okupantów niemieckich występowałem jako ich aktywnym współnik – pracując jako wykładowca na specjalizowanych kursach, zorganizowanych przez Niemców kształcenia kadr ds. administracyjno-prawnych do pracy na okupowanych terytoriach Ukrainy, a po wyzwoleniu Lwowa od Niemców, przybrał wrogą postawę wobec Władz Radzieckich oraz działań, które zostały przez nich przeprowadzone – zrezygnowałem z pracy na Lwowskim Uniwersytecie Państwowym, oznajmiwszy: „Ja się doczekam we Lwowie Uniwersytetu polskiego”, a również, że prowadziłem agitację antyradziecką wśród swego otoczenia, – nie przyznaje swojej winy. Z pewnością twierdzę, że w czasie okupacji niemieckiej, ok. listopada 1941 roku, mnie razem z innymi profesorami (w sumie ok. 30 osób), wyzwano przez władze niemieckie

[podpis] **Makarewicz**

Strona 3

mianowicie, był tam niemiecki profesor z Wiednia. Pamiętam, miał nazwisko Boltero. Był przedstawiciel profesury polskiej, którego nazwiska teraz nie pamiętam, ponieważ nikt z nas jego nie znał. Zaproszono nas do udziału w tzw. konferencji uczonych Lwowa.

Kiedy wszyscy się zebrali, Boltero pytał każdego osobiście o jego specjalności. Po tym wygłosił krótki przemówienie, niejako raport, w którym nas poinformowano, że na mocy decyzji władz niemieckich, we Lwowie będą zorganizowane kursy z przygotowania kadr do pracy w instytucjach administracyjnych i prawnych na okupowanych przez Niemców terytoriach Galicji. Jakże to miały być stanowiska nie sprecyzował. Na kursy będą przyjmowane Polacy oraz Ukraińcy.

Na zakończenie Boltero przeczytał listę wybranych przez niego profesorów do pracy na kursach jako wykładowcy.

[podpis] **Makarewicz**

Strona 4

Z tego, co pamiętam, było wśród nich nazwisko profesora Pasza-Ozerskiego, pracującego jako profesor prawa karnego na Uniwersytecie imienia Iwana Franki.

Zakwalifikowany został Werganowski – wyjechał z Niemcami. Nazwiska jeszcze dwóch osób już nie pamiętam. Mnie na tej liście nie było.

Na tym zebraniu byli obecni: profesor Kazimierz Przybyłowski – nie znam imienia jego ojca, – teraz został aresztowany przez organy NKGB, który przebywa razem ze mną we więzieniu.

2. Dziekan Uniwersytetu Przemysław Dąbkowski – nie pamiętam imienia jego ojca, jest w wieku około 70 lat. Kiedy poczuł, że prawo na tych kursach nie będzie nauczane, nie pozostał do końca zebrania – wyszedł.

Znam jeszcze kilku nazwisk docentów Pławski, i drudzy, którzy wyjechali ze Lwowa jeszcze w czasie okupacji.

W styczniu 1942 roku, dokładnie nie przypominam, którego dnia, do mojego mieszkania przyszedł docent *Gintofij*, który przybył z Wiednia w okresie władzy radzieckiej latach 1939-40-41,

[podpis] **Makarewicz**

Strona 5

pracował na stanowisku docenta Uniwersytetu Lwowskiego, przedstawił się jako osobisty sekretarz profesora Boltero. Podał mi oficjalne zaproszenie wydane na moje imię i podpisane przez Boltero, w którym ten zapraszał mnie stawić się na kursy i rozpocząć pracę jako wykładowca prawa karnego. Warunkiem było prowadzenie wykładów w języku niemieckim wraz z wymaganiem, żeby wszyscy słuchacze kursów byli doskonale przygotowani. Osobiście znam język niemiecki w stopniu doskonałym, jednak byłem przerażony, że musiałbym uczyć w języku niemieckim Polaków i Ukraińców, którzy wcale nie znają tego języka. Oprócz tego, wcale nie chciałem pracować na takich kursach. Powołując się na podeszły wiek oraz zły stan zdrowia, odpowiedziałem Boltero, że wymagania stawiane do nauczania prawa karnego w języku niemieckim słuchaczy, którzy nie znają tego języka, są nie do wykonania, i że nie będą oni przygotowani,

[podpis] **Makarewicz**

Strona 6

pracować jako wykładowca oczywiście odmówiłem. Od Boltera nie dostałem żadnej odpowiedzi, a po miesiącu może więcej z prasy dowiedziałem się, że kursy zostały odwołane; rzeczywiście kursy te nie działały.

Po wyzwoleniu Lwowa od najeźdźców niemieckich, nie prowadziłem żadnej agitacji antyradzieckiej, w żaden inny sposób nie wykazywałem wrogiego nastawienia władzom radzieckim. Co dotyczy wypowiedzi, przypisywanej mnie, że doczekam się we Lwowie Uniwersytetu polskiego, to nalegam, że ani tego, ani nic takiego w obecności innych osób nie powiedziałem. Odnośnie odmowy pracy w Uniwersytecie w czasie władz radzieckich we Lwowie, oświadczam, że nie tylko rezygnowałem z takich propozycji, ale od pierwszych dni wyparcia Niemców, ubiegałem się o pracę na Uniwersytecie; czego mi odmówiono tylko później, jak mi oświadczył Rektor Uniwersytetu Wielikowicz, imienia i imienia ojca nie znam, że liczba etatów na wydziale kryminalistyki została zmniejszona.

[podpis] **Makarewicz**

Strona 7

Będąc niezadowolonym odpowiedzią ja trzy razy chodziłem z tym pytaniem do Lwowskiego Obwodowego Komitetu Partii. Tam miałem osobiste spotkanie z tow. Mazepą, tow. Jową. A ostatniego razu rozmawiałem z Zastępcą Naczelnika Oddziału Kadr Obwodowego Komitetu Partii, tow. Zozulą na temat otrzymanego przeze mnie odniesienia (numeru sygnatury i daty wydania tego dokumentu nie pamiętam), pamiętam, że było ono wystawione w 1944 roku. Odniesienie to załączone do kart mojej sprawy.

Pytanie: Z odniesienia Lwowskiego Obwodowego Komitetu Partii, na które pan się odwołuje, wynika, że pan jest zapraszany przybyć do Lwowa w celu pracy na poprzednim miejscu. Gdzie pan w tym czasie przebywał i na jaki adres odniesienie to zostało do pana wysłane?

Odpowiedź: Kiedy zaczęto mi odmawiać w przyjęciu do pracy na katedrze Uniwersytetu, miałem rozmowę z obejmującym dzisiaj stanowisko dziekana, Przemysławem Dobkowskim, który przekazywał mi pozdrowienia od byłego dziekana Uniwersytetu, członka partii, Niedbajło, który wysłał list na[brak następnej (8) strony protokołu]

[podpis] **Makarewicz**

Strona 9

od roku 1939, w sprawach służbowych od Uniwersytetu Lwowskiego, na którym pracował do wybuchu wojny z Niemcami w 1941 roku, na stanowisku dziekana Wydziału Prawa.

Pytanie: Proszę wyjaśnić, czym się pan zajmował przed aresztowaniem, gdyż pan wyżej powiedział, że do pracy na Uniwersytecie nie został przyjęty?

Odpowiedź: Przed udzieleniem odpowiedzi na postawione pytanie, chciałbym odnotować następujące. W lutym 1941 roku pomiędzy mną a Akademią Nauk ZSRR została zawarta umowa, której przedmiotem było napisanie przeze mnie pracy dla Akademii Nauk na temat „Środki bezpieczeństwa w burżuazyjnym prawodawstwie karnym”. W kwietniu 1941 roku we Lwowie odbyła się sesja naukowa Wydziału Prawa. Do uczestnictwa w niej przybył akademik Mańkowski oraz inni profesorowie, z którymi miałem okazję w tym czasie zapoznać się. Choć Mańkowski wiedział o mnie o 25-30 lat wcześniej z literatury jako o naukowcu, pracującym w dziedzinie prawa karnego.

Po osobistym spotkaniu otrzymałem wyżej oznaczoną umowę

[podpis] **Makarewicz**

Strona 10

oraz rozpocząłem jej praktyczną realizację, na podstawie ustnego porozumienia z Mańkowskim oraz warunków zawartych w umowie.

Niedługo po tym wybuchła wojna Niemców przeciwko ZSRR, wskutek której Lwów został okupowany przez Niemców. Kontakt z Akademią Nauk został stracony.

Mieszkając na okupowanym terytorium we Lwowie, jak już wyżej powiedziałem, nigdzie nie pracowałem. Kontynuowałem pracę nad tą książką, którą skończyłem na koniec 1943 roku w języku polskim.

Po zakończeniu pracy z napisania książki, zajmowałem się innymi pracami naukowymi.

Po zwolnieniu Lwowa od Niemców, około września jeszcze 1944 roku, napisałem list do Moskwy, zaadresowany do Akademii Nauk, profesorowi Mańkowskiemu, w którym zawiadomiłem go, że zgodnie z umową, zawartą w 1941 roku, napisałem książkę i zapytałem, czy jest ona wciąż aktualna dla Akademii.

[podpis] **Makarewicz**

Strona 11

W odpowiedzi Mańkowski informował mnie, że napisana książka jest wciąż aktualna i że koniecznie trzeba wysłać do Moskwy wszystkie materiały, w ramach umowy z 1941 roku, którą Mańkowski potwierdził, że jest ważna z wyjątkiem wniesionych przez niego zmian w punkcie dotyczącym zapłaty, czyli on poinformował, że wpisał, że opłacić 250 rubli za 10 wydrukowanych kartek Akademii zapłaci 750 rubli.

Nie mogłem wysłać książki do Moskwy natychmiast, ponieważ była napisana w języku polskim. Po otrzymaniu odpowiedzi od Mańkowskiego od razu przystąpiłem do tłumaczenia z języka polskiego na rosyjski. Będąc w trakcie pracy, zostałem aresztowany 3 stycznia 1945 roku i z tego powodu nie ukończyłem tłumaczenia, a wszystkie rękopisy książki pozostały w domu.

Przesłuchanie zostało przerwane w 2 godzinie dnia 2 sierpnia 1945 roku.

Protokół został spisany w zrozumiałym przeze mnie języku, na podstawie moich słów poprawnie, przeczytany przeze mnie osobiście, i na potwierdzenie tego składam swój podpis.

[podpis] **Makarewicz**

Przesłuchanie przeprowadził śledczy UNKGB w obw. Lwowskim
Lejtnant Donczenko *[podpis]*.

3/MΔ

„ZATWIERDZAM”

Zastępca Naczelnika Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim

Major /Rec/ [Podpis]

„13” sierpnia 1945 roku

POSTANOWIENIE

/o przyjęciu sprawy do swojego rozpoznania/

Lwów, dnia 13 sierpnia 1945 roku.

Ja, śledczy Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, kapitan SAWCZENKO, po rozpatrzeniu materiałów sprawy śledczej Nr 1351, dotyczącej oskarżenia MAKAREWICZA Juliusza, syna Spiridona o przestępstwa z art. 54-3 i 54-10 ust. II KK USRR.

USTALIŁ:

że MAKAREWICZ jest podejrzewany o prowadzenie działalności na rzecz poparcia władz okupacyjnych w okresie okupacji Lwowa przez Niemców, a po nadejściu władzy Radzieckiej we Lwowie, prowadził agitację antyradziecką. Na mocy art. 108 KPK USRR

POSTANOWIŁ:

Akta dochodzenia w sprawie Nr 1351 o oskarżeniu MAKAREWICZA Juliusza, syna Spiridona, przyjąć do rozpoznania.

Śledczy Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim,
kapitan [Podpis] /SAWCZENKO/

WYRAŻAM ZGODĘ: Naczelnik I Oddziału Śledczego Zarządu NKGB
w obwodzie Lwowskim, kapitan [Podpis] /JAKUBOWICZ/

Protokół przesłuchania

oskarżonego Makarewicza Juliusza, syna Spiridona

16 sierpnia 1945 roku

Przesłuchanie rozpoczęte o godz. 13:30

Przesłuchanie zakończone o godz. 16:30

Pytanie: Kiedy i za co był pan aresztowany w okresie okupacji i przez jaki organ?

Odpowiedź: W roku 1941 we wrześniu zostałem aresztowany przez Gestapo oraz przebywałem w więzieniu w ciągu jednej doby przy ul. Pełczyńskiej, po czym zostałem zwolniony.

Pytanie: Za co pana aresztowało Gestapo w roku 1941?

Odpowiedź: Zostałem aresztowany z powodu tego, że byłem mój student o nazwisku Chart podczas przekraczania granicy istniejącej do 1941 roku pomiędzy Niemcami i ZSRR został aresztowany przez żandarmerię ukraińską. Pod czas przesłuchania wymienił moje nazwisko, niejako przewodniczącego Polskiej organizacji podziemnej we Lwowie.

Jednak po tym zrzekł się swoich zeznań, motywując tym, że chciał w taki sposób spowodować, żeby jego sprawa trafiła do Gestapo.

Pytanie: Skąd pan zna te wszystkie szczegóły?

Odpowiedź: Pod czas pobytu w Gestapo przy ul. Pełczyńskiej, zostałem posadzony do ciemnego pokoju tworzą do ściany. Obok znajdował się inny pokój, do którego drzwi były otwarte,

[Podpis] *Makarewicz*

wtedy wszedł jakiś człowiek. Postawiono mu pytanie, nie wiem jakie dokładnie, ponieważ nie słyszałem pytania. Usłyszałem, kiedy ten człowiek zaczął mówić, że on przysięgał na tym, że złożył fałszywe zeznania, że jest członkiem polskiej organizacji nacjonalistycznej, a zwłaszcza, jednym z jej przywódców. A zeznania takie złożył, żeby jego sprawa została przekazana od policji ukraińskiej do Gestapo. Wszystko to człowiek mówił w języku polskim. Muszę także powiedzieć, że około mnie przez cały ten czas stał gestapowiec i patrzył jak zareaguję na to, co usłyszę.

Po tym jak Chart skończył mówić, zaprowadzono mnie do drugiego pokoju, gdzie znajdował się Chart. Wtedy od razu zapytałem go, czy on jest moim studentem? Chart to potwierdził kiwnięciem głowy. Jednak gestapowiec uderzył go pięścią w twarz i ten zamilkł. Razem z tym gestapowiec zapytał mnie, czy ja wiem, za co oni go biją? Odpowiedziałem, że mnie to nie interesuje, i że to sprawa między wami. Po tym zostałem wyprowadzony na korytarz, a blisko piątej godziny zostałem zwolniony.

Pytanie: Czy Gestapo proponowało panu współpracę?

Odpowiedź: Nie, Gestapo nigdy nie zwracało się do mnie z propozycją współpracy. Wtedy wymagało się ode mnie złożyć pisemne zobowiązanie o tym, że nie będę nikomu opowiadać o tym, co widziałem w Gestapo pod czas aresztu.

Protokół przesłuchania został z moich słów zapisany poprawnie, mnie przeczytany. Przesłuchanie zostało przeprowadzone w języku rosyjskim, który jest mi zrozumiały.

[Podpis] *Makarewicz*

**Przesłuchania dokonał śledczy,
kapitan Sawczenko [podpis]**

Protokół przesłuchania w sprawie 14505
Przesłuchanie rozpoczęte 5/VII/45 r. o 11:15
zakończone 5/VII/45 r. o 14:10

Ja, śledczy grupy śledczej NKGB USRR lejtnant bezpieczeństwa państwowego *Gorbin*,

przesłuchałem w charakterze świadka *Przybyłowskiego Kazimierza, syna Piotra, ur. 1900 r. we Lwowie, zamieszkały we Lwowie przy ul. Czereszniowa, 11, Polak, obywatel ZSRR, żonaty. Posiada wykształcenie wyższe prawnicze, specjalność – doktor prawa. Na podstawie słów przesłuchanego, nie był karany. Obecnie jest aresztowany i utrzymywany l/o Nr 4 (l/o №4) łagra Nr 0310 NKWD ZSRR w mieście Krasnodon obwodu Woroszyłowgradzkiego. Przed aresztowaniem pracował we Lwowskim Uniwersytecie Państwowym, jako kierownik Katedry prawa cywilnego.*

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności za zeznanie nieprawdy, przewidzianej art. 89 KK USRR, –

[podpis] *Przybyłowski*

Pytanie: Czy zna pan Makarewicza Juliusza, s. Spiridona? Jako kogo? Jakie relacje były między wami?

Odpowiedź: Znam Makarewicza J. S. od 1921 roku. Byłem wtedy studentem Uniwersytetu Lwowskiego, a Makarewicz był profesorem na tym Uniwersytecie. Potem obejmowałem różne stanowiska aż zostałem profesorem. Od roku 1924 aż do dnia mojego aresztu, tzn. do 3/I/45 r. przez cały czas pracowaliśmy razem z Makarewiczem J.S. Łączyły nas normalne relacje.

Pytanie: Kim jest Makarewicz według pochodzenia społecznego? Gdzie on pracował do 1939 roku? Czym się zajmował w Senacie RP?

Odpowiedź: Nie wiem kim jest Makarewicz według pochodzenia społecznego. Od roku 1907 do 1939 Makarewicz przez cały czas pracował na Uniwersytecie Lwowskim.

[podpis] *Przybyłowski*

[Kontynuacja oświadczeń *Przybyłowskiego Kazimierza, syna Piotra*]

Do roku 1907 Makarewicz pracował i mieszkał w Krakowie. Wiem, że Makarewicz był członkiem Senatu Polskiego w ciągu 10 lat. Należał do „partii Katolickiej” (Chrześcijańska Partia Demokratyczna). Z „partii Katolickiej” został wykluczony z powodu tego, że jako członek Komisji Kodyfikacyjnej (w Senacie Polskim) głosował na projekt ustawy o rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód. Makarewicz jest człowiekiem sprawiedliwym, uprzejmym, dużo nie mówi, jest to cenny profesor jako właściwy człowiek na właściwym miejscu.

Makarewicz pracował jako profesor pozaetatowy dla Akademii Nauk ZSRR, wykonując szczególne prace naukowe. Jego prace są znane w Europie i Ameryce. Jest honorowym członkiem Akademii Nauk Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Pytanie: Gdzie pracował Makarewicz w czasie okupacji niemieckiej?

Odpowiedź: Na ile wiem, w tym czasie Makarewicz nigdzie nie pracował. Pomimo mojej propozycji oraz zapytania o tym, czym mamy się zajmować i co robić. Makarewicz wtedy mi odpowiedział, że Niemcy mogą wywieźć młodych, natomiast 73 letnich starsuszków na razie nie dotyczą. Nie ma co tam robić. Więc nigdzie nie był zatrudniony, natomiast ja byłem adwokatem.

Pytanie: Gdzie pracował Makarewicz po zwolnieniu Lwowa od najeźdźców niemieckich przez Armię Czerwoną w 1944 roku?

Odpowiedź: 31 czerwca 1944 roku, czyli na 41 dzień po wyparciu Niemców ze Lwowa, razem z Makarewiczem przyszliśmy do Uniwersytetu i zapisaliśmy się na listę profesorów do pracy na Uniwersytecie.

Rektorem Uniwersytetu w tym czasie był Pasza-Ozerski. Mnie nadal pozostawili pracować na Uniwersytecie na stanowisku Kierownika katedry, które obejmowałem w 1941 roku.

[podpis] *Przybyłowski*

[Kontynuacja oświadczeń *Przybyłowskiego Kazimierza, syna Piotra*]

Natomiast Makarewicza do pracy nie przyjęli. Wywołało to w nim głębokie niezadowolenie, ponieważ mając niemal światowe uznanie, pozostał bez pracy. Rektor Uniwersytetu Pasza-Ozerski zaproponował mu napisać odpowiedni wniosek albo przyjść osobiście do niego, żeby tą sprawę załatwić, obiecując mu pracę na uniwersytecie. Dziekan Wydziału Prawa, Dobkowski, napisał od siebie wniosek do Pasza-Ozerskiego z prośbą o przywrócenie Makarewicza na stanowisko profesora Uniwersytetu. Jednak to nie wywołało oczekiwanych skutków i Makarewicz nie mógł pracować na Uniwersytecie.

Pytanie: Czym Makarewicz się zajmował od roku 1944 do dnia jego aresztu? Skąd miał środki do życia?

Odpowiedź: I w czasie okupacji niemieckiej, i po tym Makarewicz pracował w domu, wykonując pracę naukową dla Akademii Nauk ZSRR; aż do dnia jego aresztu tym się zajmował. Pod czas okupacji niemieckiej jemu, jak również mnie, w formie pisemnej było zaproponowano pracę na kursach szkoleniowych. Jednak ja zrezygnowałem z tego, motywując tym, że nie znam języka niemieckiego. Makarewicz również z tego powodu zrezygnował z pracy na kursach; potem kursy zaprzestały działać. Kursów prawniczych również nie było.

[podpis] *Przybyłowski*

Pytanie: Co panu wiadomo o działalności oraz wypowiedziach antyradzieckich Makarewicza J. S.?

Odpowiedź: Profesor Makarewicz to bardzo introwertyczna osoba, nie lubi dużo mówić. O jego wypowiedziach antyradzieckich lub działalności a/r nic nie wiem. Nie sądzę, że on takim się zajmował.

Pytanie: Czy pan często był w mieszkaniu Makarewicza i o czym prowadziliście rozmowy?

Odpowiedź: U profesora Makarewicza można było dużo się nauczyć. Był bardzo wymagającym wobec siebie i wobec swoich uczniów. Będąc jego uczniem, czułem do niego wielką powagę i często go odwiedzałem jako starszego kolegę celem otrzymania porad w pytaniach, dotyczących mojej specjalności.

Nie omawialiśmy z Makarewiczem kwestii politycznych. Rozmawialiśmy jedynie o tych pytaniach /...../ przy tym i ja, i Makarewicz zgodziliśmy się w tym, że wojna skończyła się z pozytywnymi skutkami dla ZSRR oraz dla Polski.

Pytanie: Co pan może jeszcze dodać o Makarewiczu?

Odpowiedź: Makarewicz jest bardzo utalentowanym profesorem. O nim dobrze wypowiadał się Wyszynski, kiedy ja byłem w Akademii Nauk ZSRR w Moskwie w roku 1941. Osobiście przeze mnie Wyszynski przekazywał Makarewiczowi pozdrowienia. Uważam, że aresztowanie Makarewicza jest skutkiem działań niektórych osób ze środowiska uniwersyteckiego, które nie chciały, żeby Makarewicz pozostał na Uniwersytecie, bo był bardziej kompetentny i nie chciał im ustępować. Z tych powodów były z niego niezadowolone.

Protokół na podstawie moich słów został spisany poprawnie, i mnie przeczytano na głos.

[podpis] *Przybyłowski*

Przesłuchania dokonali:

Worobjow [podpis],

Gorbik [podpis]

Protokół przesłuchania w sprawie Nr 14505
Przesłuchanie rozpoczęte 5/VII/45 r. o 14:25
zakończone 5/VII/45 r. o 15:45

Ja, śledczy grupy śledczej NKGB USRR lejtnant b/p *Gorbin*, przesłuchałem w charakterze świadka *Kazimierowicza Bronisława*, syna *Adolfa*, ur. 1916 r. we Lwowie, zamieszkały w m. Stryj przy ul. *Czapa-jewa*, 24, Polak, obywatel ZSRR, bezpartyjny, pochodzenia robotniczego. Na podstawie słów przesłuchanego, nie był karany. Przed aresztem pracował i zamieszkiwał w m. Stryj w Poliklinice kolejowej na stanowisku lekarza-chirurga, nie żonaty.

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności za zeznanie nieprawdy, przewidziane art. 89 KK USRR, –

[podpis] *Kazimierowicz*

Pytanie: Czy zna pan Makarewicza Juliusza, s. Spiridona? W jakości kogo? Jakie relacje były między wami?

Odpowiedź: Poznałem Makarewicza J. S. w obozie Nr 4 w marcu 1945 roku. Przebywa u mnie na leczeniu z powodu zapalenie mięśnia sercowego i arytmii serca. Oprócz tego ma obrzęki nóg. Stan jego zdrowia jest zagrożony. Pytanie, które zawsze wynika przed nami polega na tym, że ma on już 73 lata i w każdej chwili może nastąpić śmierć.

Często można od niego poczuć, że został aresztowany przez pomyłkę i że jest całkiem niewinny. Zamierza dostać gorącą kąpiel, podciął sobie żyły i umrzeć.

Mamy ze sobą normalne relacje.

Następna karta

Wiem, że Makarewicz jest profesorem. Jest bardzo odosobniony, z nikim nie rozmawia.

Pytanie: Czy pan prowadził z Makarewiczem rozmowy o polityce?

Odpowiedź: Nie pamiętam dokładnie którego dnia, zapytałem Makarewicza z powodu powołania nowego rządu polskiego w Warszawie. Makarewicz odpowiedział, że Polska bardzo dobrze poszła do przodu i zasługa w tym ZSRR. On również dobrze mówił o cechach wojskowych Armii Czerwonej w Dniu Zwycięstwa 9 maja 1945 roku. Oprócz tego nic nie omawialiśmy, ponieważ większość czasu milczy.

Pytanie: Czy stan zdrowia Makarewicza pozwala wykorzystywać go w pracy?

Odpowiedź: Jak już powiedziałem, jest on na progu śmierci; jego życie jest bardzo zagrożone. Więc niema mowy, żeby wykorzystywać go do pracy fizycznej.

Protokół na podstawie moich słów został spisany poprawnie, i mnie przeczytano na głos.

[podpis] *Kazimierowicz*

5/VII/45 r. Przesłuchania dokonali:

Worobjow [podpis],

Gorbik [podpis]

Protokół przesłuchania

Lwów, dnia 15 sierpnia 1945 roku.

Ja, śledczy Oddziału śledczego Zarządu NKGB w obw. Lwowskim, kapitan Sawczenko, przesłuchał, w jakości świadka, **Dąbkowskiego Przemysława**, syna Bonifacego, ur. 1877 r. we Lwowie, Polaka, obywatela ZSRR, bezpartyjnego, wykształcenie wyższe, miejsce pracy – dziekan Wydziału Prawa na Lwowskim Uniwersytecie Państwowym imienia I. Franki, zamieszkały we Lwowie przy ul. Mickiewicza, bud. 14, m. 5.

Świadek Dąbkowski został uprzedzony o odpowiedzialności za zeznanie nieprawdy, przewidzianej art. 89 KK USRR,

[podpis] Dąbrowski

Pytanie: Proszę opowiedzieć jak długo pan zna Makarewicza Juliusza, s. Spiridona? Jakie relacje były między wami?

Odpowiedź: Znam Makarewicza Juliusza, s. Spiridona ze wspólnej pracy na Lwowskim Uniwersytecie od ok. dwudziestu lat;

[podpis] Dąbrowski

relacje, które zachodzą między nami są normalne.

Pytanie: Co pan wie o działalności antyradzieckiej Makarewicza J. S.?

Odpowiedź: O działalności antyradzieckiej Makarewicza J. S. nic mi nie jest wiadomo.

Pytanie: Co pan wie o działalności Makarewicza J. S. w okresie okupacji niemieckiej Lwowa?

Odpowiedź: Na ile jest mi wiadomo, Makarewicz J. S. w czasie okupacji Lwowa nigdzie nie pracował, mieszkając w swoim własnym domu.

Wiem również, że około marca 1942 roku do Lwowa z Wiednia przyjechał profesor Bombero z poleceniem od władz niemieckich zorganizować we Lwowie na Uniwersytecie Wydział Prawniczy. W tym celu pewien komisarz Simowicz zwołał zebranie profesorów Wydziału Prawa przy ul. Długosza w kamienicy Nr 6. Na tym zebraniu Bombero oznajmił, że z rozkazu władz niemieckich

[podpis] Dąbrowski

powinien zorganizować wydział prawniczy, na którym zajęcia powinny być głównie o charakterze praktycznym. Dla przykładu, teoria prawa wcale nie wchodziła w program szkoleniowy.

Jest mi wiadomo, że Makarewicz był obecny na tym zebraniu i, wydaje się, że został zakwalifikowany jako wykładowca na wydziale, który miał być zorganizowany.

Potem Bombero wyjechał ze Lwowa i już nie wracał. Natomiast wydział prawniczy nie działał, a z wykładowców również nikt nie był zatrudniony.

Pytanie: Czy po przyjsciu władzy Radzieckiej do Lwowa w 1944 roku Makarewicz pracował na Uniwersytecie?

Odpowiedź: Po przyjściu władzy Radzieckiej do Lwowa Makarewicz przychodził do Uniwersytetu w celu podjęcia pracy, jednak nie był przyjęty do pracy. Wiem także, że w tym celu zwracał się do byłego dziekana Niedbajły do Moskwy.

[podpis] Dąbrowski

Pytanie: Czy Makarewicz J. S. zna język ukraiński?

Odpowiedź: Makarewicz pochodzi z Krakowa. Aczkolwiek Ukraińców tam prawie nie ma, to języka ukraińskiego nie zna.

Nic więcej dodać nie mogę.

Protokół przesłuchania został z moich słów zapisany poprawnie, mnie przeczytany. Przesłuchanie zostało przeprowadzone w języku rosyjskim, który jest mi zrozumiały.

[podpis] Dąbkowski

**Przesłuchania dokonał śledczy,
kapitan Sawczenko [podpis]**

Protokół przesłuchania

Lwów, dnia 15 sierpnia 1945 roku.

Pomocnik Prokuratora w obwodzie Lwowskim ds. specjalnych Wołowik, przesłucha jako świadka **Banaszczyk Janinę**, córkę **Zygmunda**, w sprawie oskarżonego Makarewicza.

Banaszczyk Janina, córka **Zygmunda**, ur. 1911 r., narodowość - Polka, wykształcenie - średnie, miejsce pracy - Fabryka Nr 87 we Lwowie, zamieszkała we Lwowie przy ul. Mochneckiego, bud. 58, wcześniej nie karana. Świadek **Banaszczyk** została uprzedzona o odpowiedzialności za zeznanie nieprawdy, przewidzianej art. 89 KK USRR, -

[podpis] **Banaszczyk**

Pytanie: Proszę opowiedzieć, gdzie pani mieszkała w czasie czasowej niemieckiej okupacji Lwowa i czym się pani zajmowała?

Odpowiedź: Przez cały czas okupacji niemieckiej Lwowa zamieszkiwałam u profesora Makarewicza jako pracownica domowa. Ze Lwowa nigdzie nie wyjeżdżałam.

Pytanie: Co pani wie o profesorze Makarewiczu w czasie niemieckiej okupacji Lwowa?

[podpis] **Banaszczyk**

Odpowiedź: Przez cały okres okupacji niemieckiej Lwowa profesor Makarewicz J. S. nigdzie ze Lwowa nie wyjeżdżał i nigdzie nie pracował. Przez cały czas był w domu, pisząc prace naukowe. Żył z tego, że sprzedawał swoje rzeczy osobiste.

Pytanie: Jakie prace profesor Makarewicz wykonywał dla okupantów niemieckich?

Odpowiedź: Profesor Makarewicz żadnych prac dla okupantów niemieckich nigdy nie wykonywał.

Pytanie: Czy w mieszkaniu profesora Makarewicza mieszkali jakieś oficerowie niemieccy?

Odpowiedź: W czasie okupacji niemieckiej Lwowa w domu profesora Makarewicza nikt z oficerów lub żołnierzy niemieckich nie zamieszkiwał.

Pytanie: Gdzie pracował profesor Makarewicz po wejściu do Lwowa Armii Czerwonej?

Odpowiedź: Po wejściu do Lwowa Armii Czerwonej chciał podjąć pracę na Uniwersytecie im. Iwana Franki, ale było mu odmówiono z powodu redukcji kadr. Po czym profesor został przyjęty do pracy dla Moskiewskiej Akademii Nauk.

Zgodnie z jego prośbą, Moskiewska Akademia Nauk proponowała profesorowi Makarewiczu skończyć

[podpis] **Banaszczyk**

pracę naukową, na podstawie umowy, zawartej pomiędzy nimi w 1940 roku. Jednak 3 stycznia 1945 roku profesor Makarewicz został zaaresztowany przez organy NKGB w obwodzie Lwowskim i teraz znajduje się w więzieniu.

Protokół przesłuchania został z moich słów zapisany poprawnie, mnie przeczytany. Przesłuchanie zostało przeprowadzone w języku rosyjskim, który jest mi zrozumiały, w potwierdzenie czego składam swój podpis.

[podpis] **Banaszczyk**

Przesłuchania dokonał Pomocnik Prokuratora obwodu Lwowskiego do spraw specjalnych Wołowik *[podpis]*.

Strona 1.

IIK – 7

„ZATWIERDZAM”

Zastępca Naczelnika Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim

Pułkownik /Kołomijec/ [Podpis]

„5” września 1945 roku.

POSTANOWIENIE

/o umorzeniu prowadzenia śledztwa/

Lwów, dnia 16 sierpnia 1945 roku.

Ja, śledczy Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, kapitan SAWCZENKO, po rozpatrzeniu sprawy śledczej Nr 1377, o oskarżeniu MAKAREWICZA Juliusza, syna Spiridona, ur. 1872 r. w Samborze obw. Lwowskiego, pochodzącego z rodziny urzędników, Polaka, obywatela ZSRR, wykształcenie wyższe, wcześniej nie karanego, przed aresztem pracującego profesorem prawa karnego, zamieszkałego pod adresem ul. Mochnackiego, bud. 58

o przestępstwa z art. 54-3 i 54-10 ust. 2 KK USRR.

MAKAREWICZ został aresztowany przez 2 Oddział UNKGB OL dnia 3 stycznia 1945 r. za prowadzenie działalności na rzecz poparcia okupantów niemieckich w okresie ich pobytu we Lwowie. Działalność przestępna MAKAREWICZA polegała na tym, że on niejako prowadził wykłady z prawa karnego na specjalizowanych kursach, zorganizowanych przez okupantów niemieckich. Kursy te miały celem kształcenie kadr dla urzędowania na okupowanych terytoriach Radzieckiej Ukrainy.

Po wejściu władz radzieckich do Lwowa, MAKAREWICZ zrezygnował z pracy na Uniwersytecie i wypowiadał antyradzieckie oświadczenia. Zaznaczone fakty nie znalazły potwierdzenia w materiałach sprawy.

14 stycznia b.r. MAKAREWICZ został przesłuchany jako oskarżony. W przedstawionym mu oskarżeniu MAKAREWICZ nie przyznaje się do winy, po tym akta dochodzenia zostały wysłane do specjalnego łagru w Woroszyłowgradzie dla kontynuacji postępowania śledczego.

10 lipca 1945 r. na podstawie rozporządzenia Zastępcy Komisariatu Ludowego NKGB USRR, pułkownika tow. JESYPENKO, akta dochodzenia sprawy z oskarżenia MAKAREWICZA razem z oskarżonym zostały wysłane z powrotem do Lwowskiego Zarządu NKGB celem kontynuacji czynności śledczych.

[Na odwrocie arkusza dopisano ręcznie]: W związku z tym, że działalność przestępna Makarewicza nie została udowodniona, wszystkie zabrane rzeczy podlegają zwrotu.

Dodanemu ręcznie do niniejszego postanowienia należy wierzyć.

Śledczy Oddziału Śledczego Kapitan Sawczenko [Podpis]

05 września 1945 r.

Strona 2.

Pod czas przesłuchania, oskarżony MAKAREWICZ oświadczył, że w czasie czasowej okupacji miasta Lwowa przez Niemców, rzeczywiście został wezwa-

ny i razem z innymi profesorami zakwalifikowany wykładowcą na specjalnych kursach z kształcenia kadr administracyjno-prawnych dla okupowanych rejonów Ukrainy. Jednak kursy te nie działały, więc MAKAREWICZ nie pracował jako wykładowca.

Zgodnie z zeznaniami MAKAREWICZA, w okresie okupacji zajmował się pracą naukową na zlecenie Akademii Nauk ZSRR, które dostał jeszcze w roku 1941.

Po przyjsciu władzy Radzieckiej do Lwowa, MAKAREWICZ w pierwszych dniach stawil się na Uniwersytecie, jednak nie był przyjęty do pracy z powodu braku wolnych stanowisk. Z tego powodu niejednokrotnie zwracał się o pomoc do Obwodowego Komitetu Partii oraz do znajomego profesora, który w 1944 roku pracował w Głównym Zarządzie Prokuratury Armii Czerwonej.

Przesłuchani jako świadkowie w sprawie: PRZYBYŁOWSKI i DĄBKOWSKI potwierdzają, że MAKAREWICZ w czasie okupacji niemieckiej otrzymywał wezwanie od władz niemieckich i że został zakwalifikowany wykładowcą Wydziału Prawa na Uniwersytecie Lwowskim, w którym mieli kształcić się funkcjonariusze do pracy na okupowanych przez Niemców terytoriach Ukrainy. Jednak, wydział ten nie działał i w taki sposób MAKAREWICZ wykładów nie prowadził. Oprócz tego przesłuchani świadkowie zeznali, że po przyjsciu do Lwowa władz radzieckich w 1944 r. MAKAREWICZ stawil się na Uniwersytecie celem wszczęcia pracy na uczelni, jednak do pracy nie był zakwalifikowany z powodu braku wolnych miejsc.

W oparciu o powyższe i biorąc pod uwagę, że w ciągu postępowania śledczego zarzucana działalność antyradziecka MAKAREWICZA podczas jego pobytu we Lwowie w czasie okupacji niemieckiej, nie została potwierdzona, na podstawie art. 198 KPK USRR, –

POSTANAWIAM:

Postępowanie śledcze w sprawie Nr 1377 o oskarżeniu MAKAREWICZA Juliusza, syna Spiridona w dalszym postępowaniu, zgodnie z art. 197 ust. 2 KPK USRR umorzyć, a oskarżonego zwolnić z więzienia. Akta postępowania oddać do archiwum oddziału „A” UNKWD OL.

Kopię niniejszego postanowienia odesłać Obwodowemu Prokuratorowi celem zawiadomienia oraz Naczelniku Oddziału „A” UNKWD OL celem wykonania.

Śledczy Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, kapitan
SAWCZENKO [Podpis]

„WYRAŻAM ZGODĘ” - Naczelnik I Oddziału Śledczego Zarządu NKGB w obwodzie Lwowskim, kapitan Nesterenko [Podpis]
Zastępca Naczelnika Oddziału Śledczego UNKGB OL,
major Rec [Podpis]

Tłumaczenie: Andriy Wełyczko
Weryfikacja językowa: Olesia Mościcka
Weryfikacja merytoryczna: Zuzanna Gądzik